piątek, 30.10.2026

Słowo biskupów w trosce o młode pokolenie

Z głębokim niepokojem przyjmujemy doniesienia o przemocy wśród dzieci i młodzieży. Szczególnie boli fakt, że do dramatycznych wydarzeń dochodzi w szkołach, czyli w miejscach, które mają chronić młodych ludzi i pomagać im bezpiecznie wchodzić w dorosłość. Nie sposób też pozostać obojętnym wobec tragedii dotykających całe rodziny i cierpienia, które często pozostaje ukryte za drzwiami naszych domów. Myślimy o zagubionych i zranionych uczniach, przerażonych rodzicach, dramatach rodzinnych oraz często bezsilnych nauczycielach. Pytanie, które stawia sobie wielu z nas, brzmi po prostu: co stało się z naszym społeczeństwem i młodym człowiekiem?

Młode pokolenie dorasta dziś w realiach zupełnie innych niż te, które pamiętamy z własnego dzieciństwa. Cyfrowy świat, samotność przed ekranem, presja rówieśnicza i nowe formy agresji to wyzwania, z którymi szkoła i dom muszą mierzyć się każdego dnia. W tym pędzie nie możemy jednak stracić z oczu spraw fundamentalnych: szacunku dla ludzkiego życia, godności drugiego człowieka, prawdy i odpowiedzialności.

Jako biskupi, zatroskani o sprawy wychowania młodego człowieka, pytamy wprost: czy dbając o oceny i wyniki egzaminów, nie zapominamy o kształtowaniu sumień? Czy szkoła i dom pamiętają jeszcze, że edukacja pozbawiona formacji moralnej traci swój głębszy sens?

Dostrzegamy ogromny trud, jaki każdego dnia podejmują rodzice, nauczyciele i wychowawcy. Wobec niepokojących wydarzeń wszyscy potrzebujemy jednak stanąć do rachunku sumienia. Naszym pierwszym zadaniem i powołaniem jest przecież miłość, a każdy grzech i krzywda są konsekwencją jej braku. Warto więc zapytać z perspektywy miłości: gdzie jej zabrakło? Kogo przegapiliśmy w codziennym pędzie? Czyich łez nie potrafiliśmy zobaczyć, czyjego wołania nie potrafiliśmy usłyszeć? Dopiero odpowiadając na te pytania, możemy nazwać po imieniu to, co stało się złem. Te pytania stawiamy również sobie i całej wspólnocie Kościoła.

Dla ludzi wierzących drogowskazem pozostaje Dekalog i poruszające do głębi, bardzo jednoznaczne przykazanie „Nie zabijaj". Ono wprost wskazuje nam, jak mamy żyć, odnosząc się zarówno do czynów, jak i do słów, które potrafią ranić i niszczyć drugiego człowieka. Troska o dobro i wrażliwość sumienia to nie tylko nauka Kościoła, ale fundament każdego dojrzałego społeczeństwa. Musimy przywrócić w edukacji przestrzeń na budowanie wspólnoty opartej na wartościach moralnych i religijnych.

Rodzina, szkoła i Kościół mogą różnić się w wielu sprawach, ale łączy nas jedno: odpowiedzialność za młodego człowieka. Żadne z tych środowisk nie powinno zostawać z tym ciężarem samo. Dialog i wspólny namysł nad kierunkiem działań wychowawczych jest dzisiaj szczególnie potrzebny, może nam wszystkim pomóc i przynieść dobre owoce. Nie pomoże nam sama chwilowa reakcja na kryzysy ani powierzchowne deklaracje. Przyszłość wychowania wymaga od nas stałej obecności, prawdziwej gotowości do słuchania oraz współdziałania całej wspólnoty. Tylko wtedy zdołamy dać młodym ludziom to, czego dzisiaj najbardziej potrzebują: poczucie bezpieczeństwa, szacunek i mądrą, odpowiedzialną miłość.

Wierzymy, że nawet w obliczu tak trudnych doświadczeń nie możemy tracić nadziei. Mamy w sobie zdolność do dobra, wzajemnej troski i odbudowania zaufania. Niech ten bolesny czas stanie się dla nas nie tylko powodem do refleksji, ale początkiem uważności na drugiego człowieka. Każde dziecko potrzebuje dorosłych, którzy nie pozostawiają go samego, a każda rodzina i każdy wychowawca potrzebuje wspólnoty, na której mogą się oprzeć.

Drodzy Młodzi, chcemy, żebyście wiedzieli, że jesteście dla nas ważni. Wasze życie, wasze marzenia, wasze pytania, ale także wasze trudności i cierpienia nie są nam obojętne. Nie chcemy patrzeć na was wyłącznie przez pryzmat niepokojących wydarzeń, statystyk czy problemów, z którymi mierzy się dzisiejszy świat. Chcemy widzieć w każdym z was człowieka, który ma swoją godność, swoją historię i swoje miejsce we wspólnocie. Człowieka, który potrzebuje nie tylko wskazówek, ale również obecności, zrozumienia i zaufania.

Podpisali pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 406. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski.

Zakopane, 24 października 2026 roku

Za zgodność:

☒Marek Marczak